

CHWILA

Cena egzemplarza 28 Mk.

Dziennik dla spraw politycznych, społecznych i kulturalnych.

REDAKCJA: PASAŻ HAUSMANA 8. — ADMINISTRACJA: PASAŻ HAUSMANA 3, I p.

Należność pocztową opłaconą ryczałtem. Telefon Nr. 322. KONTO CZEKOWE Nr. 144.844.

PRENUMERACJA: ... w Lwowie 48) Mk. — zamiejscowa 520 Mk. — zagr. 700 Mk.
 CENA OGŁOSZEŃ: Zwyczajne ogłoszenia w wiersz jednosp. rozp. 20 Mk., nadesłane i nekrologia w wiersz dwusp. rozp. 30 Mk., komunikaty i wiadomości po krenios 90 w tekście i przed ka 120 Mk., ogłoszenia na pierwszej stronie 18) Mk., gratulacje i zawiadom. żręcowe i ślubne za wiersz rozp. 30 Mk., naj- mniej 3 w. — 400 Mk. Drobne ogłoszenia: m słowo: 3 Mk., matrymonialne prywatne ko- respon. kupno-sprzedaz: 9 — Mk., w- stym drukiem podwójnie.
 Cała stronica 20.000 Mk.
 Pół stronicy 10.000 .
 Cała stronica pierwsza pod na- główkiem 60.000 .
 Jedna szpalta na pierwszej stronie 20.000 .

Krzywdą właścicieli realności.

(w). Właściciele realności przypuszczają od dłuższego czasu generalny szturm przeciw ustawie o ochronie lokatorów. Odbywają wiece, piszą memoriały, wysyłają deputacje do rządu i do sejmu — słowem używają wszelkich środków i argumentów, aby przedsięwzięcie w najbliższym świetle wielkość krzywdy, jaka im się dzieje i przekonać świat, iż gruntowna zmiana, a nawet zupełne uchycenie ustawy o ochronie lokatorów jest nie tylko wymogiem zasady sprawiedliwości, ale leży także w żywotnym interesie państwa. A argumentom ich bynajmniej nie można zarzucić braku logiki. I rzeczywiście Logiczność ich jest tak przekonująca, budowa premis i wniosków tak jasna i prosta, że nie wybrałby się, ktoby usiłował walczyć z nimi zapomocą dyalektyki i dowodzić przeciwności tego, co one zawierają.

Właścicielom realności dzieje się bezsprzecznie krzywda. O tem nie ma dwóch zdań. Nie można bowiem chyba nie narwać krzywdą fakt, iż odebrana im została niemal w całości władza, która ongiś stanowiła esencjonalną treść prawa własności, że nie wolno im ani czynszów dowolnie podwyższać, ani lokatorom wypowiadać i to nawet wtedy, gdy kupili realność w tym celu, aby sami w niej zamieszkać mogli. Dla tych właścicieli, którzy przed wojną skądinąd byli na dochód z czynszów realności, stan dzisiejszy oznacza rzeczywiste niemal zupełne pozbawienie dochodów, bo czynsze obecne nie starczą nawet na pokrycie kosztów utrzymania realności, gdyby się chciało na to utrzymanie „łożyć tak, jak się to czyniło przed wojną.

Dlatego nie zamierzamy w tej chwili wysilać się nad tem, by właścicielom realności wykazywać, iż im nie dzieje się krzywda. Stawiamy tylko skromne pytanie. Dlaczego to oni domagają się tak uporczywie, by uwolniono ich od tej krzywdy, mimo iż widzą, że wszystkich innych: rzemieślników, robotników, pracowników umysłowych, kapitalistów, rentjerów, wogóle wszystkich, z wyjątkiem chyba dorobkiewiczów wojennych i posiadaczy roli, taka sama krzywda spotkała w stokroć wyższym stopniu. Czy za pracę wszelką nie płaci się dziś w stosunku do siły kupna pieniądza, dziesięćkrotnie mniej, niż się płaciło przed wojną? Czy majątek kapitalisty lub dochód rentjera nie zredukował się niemal do jednej tysięcznej części przedwojennej wartości?

Na tle ogromu krzywd, jakie wojna i jej następstwa wyrządziły szerokim rzeszom ludności, przedsięwzięcie krzywdy właścicieli realności, połączona z innymi, a choćby nawet chwilowem odebraniem im dochodów z ich własności bardzo miniaturowo. Ba, możnaby nawet, uznając w zasadzie słuszność wszystkich podnoszonych przez nich gwałtownie, zawałać się, czy ograniczenia, jakim podlegają, zasługują wogóle na mia-

Ustąpienie wicemin. Dąbskiego.

Socjaliści ukraińscy wobec autonomii terytorialnej dla Galicyi Wschodniej.

(Telefonem od warszawskiego korespondenta „Chwili“ (eg.)

Warszawa 8. listopada. Larowane już od dłuższego czasu pogłoski, że Fiastowcy zamierzają przejść do otwartej opozycji przeciw gabinetowi Ponikowskiego, znalazły dziś potwierdzenie. Zarząd klubu P.S.L. który zebrał się dziś wieczorem po posiedzeniu Sejmu, uchwalił rezolucję tej treści:

„Wobec tego, że w sprawie umowy z Karcach wicemin. Dąbski działał za wiedzą rządu i z polecenia min. spraw zagr. a Skirmunta zarząd klubu poselskiego P.S.L. stwierdza, że odpowiedzialność za tę umowę spada na decydujące czynniki t. j. na cały rząd, w tym wypadku w pierwszym rzędzie na ministra spraw zagr.

Skoro mimo to min. Skirmunt jak i premier Ponikowski zaakceptował na posiedzeniu sejmowej komisji dla spraw zagranicznych uchwałę zwróconą pośrednio przeciw wicemin. Dąbskiemu zarząd klubu P. S. L. stwierdza, że w takich warunkach współpraca p. Dąbskiego w min. spraw zagr. jest niemożliwa i przyjmuje do wiadomości jego decyzję podania się do dymisji”

Rezolucja powyższa jest tak jasna, że nie pozostawia żadnej wątpliwości co do stanowiska P. S. L. wobec rządu.

Jak słychać, pierwszy ak ma być skierowany przeciw min. Skirmuntowi za jego układ polityczny z Czechosłowacją. Stanie się to w czwartek na posiedzeniu komisji dla spraw zagranicznych, na którym się zjawi p. Dąbski, tym razem już jako poseł.

W polityce z węższej asygnacji na uwagę jeszcze jeden szczegół dotyczący Galicyi Wschodniej. Dziś o to, powrócił ze Lwowa postowie socjalistyczni pp. Niedziałkowski i Pużak, którzy mieli poinformować się u socjalistów ukraińskich o ich stanowisku co do

projektu autonomii terytorialnej dla Galicyi Wschodniej.

Reprezentanci ukraińskich socjalistów zastrzegali sobie podobno na wstępie, że konferencja z pp. Niedziałkowskim i Pużakiem nie może mieć charakteru oficjalnego, gdyż przedstawiciele ukraińskich socjalistów do tej konferencji od swego stronnictwa żadnego mandatu nie otrzymali.

Rokowania z P.P.S. będą się mogły dopiero wówczas rozpocząć, jeżeli wstępnie nastąpi zmiana obecnych stosunków w Galicyi Wschodniej.

Z relacji delegacji warszawskiej można wywnioskować, że wśród ukraińskich socjalistów przeważała ma przekonanie, iż idea samostanowienia Zachodniej Ukrainy Ludowej Republiki nie posiada szans urzeczywistnienia. Socjaliści ukraińscy stoją jednak na stanowisku, że o losach Galicyi Wschodniej winien zdecydować plebiscyt, który orzeknie, czy kraj ten ma się przyłączyć do Polski, czy do Ukrainy. W końcu mieli podobno socjaliści ukraińscy dać do zrozumienia, że narzucenie Galicyi Wschodniej autonomii terytorialnej nie uważanoby w kraju za prowokację.

Warszawa 8. listopada. Ażeby cya „Polpress“, która wiadomości o tym jedak traktowała z wielką rezerwą, donosi z Paryża, że w ostatnim czasie zajęzda tam wiele ukraińskich działaczy politycznych, którzy obchodzą redakcje dzienników paryskich, informując tendencyjnie o ostatnich wypadkach w Galicyi Wschodniej. W sprawie wypadków związanych z napadem na Naczelnika Państwa działacze ukraińscy amierzali złożyć na ręce Rady ambasadorów memoriał, którego przyjęcia odmówiono.

no „krzywdy“. Krzywda jest przecież pojęciem względnym. Skoro nikomu nie śi się narwać krzywdą fakt, iż państwo przez drukowanie banknotów wywłaszczyło niejako z majątku wszystkich, którzy majątek polegał na kapitałach, rezerwach lub wierzalnościach, utrudniło stokrotnie walkę o byt wszystkim z pracy żyjącym ludziom, tedy istotnie jest to wielką odwagą z strony właścicieli realności, rozwodzić się nad swoją „krzywdą“ — iż nie pozwala się im dowolnie podwyższać czynszów względnie wyrzucać na bruk swoich lokatorów. Byłoby wskazaniem, by właściciele realności mniej rozrzewniali się tem, co w stosunku do swej przedwojennej wszechmocy utracili, a zato bardziej zwrócili uwagę na to wszystko, co wskutek wypadków wojennych zyskali. Przedewszystkiem oczyścili gruntownie realności swoje z długów. Przed wojną dśli się przeważnie pod ciężarem hipotek, które wyczerpywały a czę-

sto nawet przewyższały wartość ich realności i degradowały ich do roli bezpłatnych zarządców. Obecnie, wskutek dewaluacji pieniądza, hipoteki te skarłały i zsunęły się same przez się, tak, iż jeśli się je porówna z dzisiejszą wartością realności, można mówić o zupełnem ich zniknięciu. Cenę kupna uzyskaną za kilka sprzedanych gęsi może dzisiaj właściciel realności, który przed wojną z powodu swych hipotek spędzał bezsenne noce, spłacić wszystkie swe długi i uzyskać zupełną wolność od ciężarów. To też faktem jest i dowiedzieć się o tem można w każdym banku, który udzielał pożyczek hipotecznych, że właściciele realności ciśną się do okienek, używają protekcji i płaćą wysokie agio za to, by im porwolono przed upływem czasu umówionego spłacić dług hipoteczny. Jak w świetle tego faktu wygląda narzekanie, iż w razie utrzymania w mocy ustawy o ochronie lokatorów nie będą

właściciele realności mieli środków na zapłatę dań majątkowych, może sobie każdy w duszy dośpiewać.

Dalszą olbrzymią korzyścią, jaką odnieśli właściciele realności w porównaniu do innych jest fakt nadzwyczajny i wyjątkowo wysokiej wartości wszelkich nieruchomości, czyli — wyrażając się stylem ludzi odmawiających marce polskiej właściwości mienia wartość — fakt, iż uratowali sobie wartości przedwojenne wśród powszechnego zniszczenia katastrofy i ruin. Podczas gdy inni utracili wszystko, oni uratowali substancję swego mienia. Zysk, jaki osiągają przy sprzedaży przewyższa stokrotnie rzekome ich straty z powodu ubytku czynszu. Sytuacja ich jest dlatego tysiąc razy lepsza, niż położenie tej ogromnej większości, która mienie swoje posiadała w gotówce, papierach wartościowych, hipotekach, wierzytelnościach, słowem w cennokolwiek innym prócz nieruchomości.

Nie chcemy w tym miejscu powtarzać tylekroć już publicznie omawianych argumentów społecznej natury, przemawiających za utrzymaniem ochrony lokatorów w jak najszerszym zakresie. Znamy one dosłownie każde. Jak długo zżarzać się będą wypadki, że za odstąpienie mieszkania lub lokalu ludzie płacić będą dwiema lub trzema tysiącami, a nawet milionami marek tak długo ochrona lokatorów będzie koniecznością, przed którą ugiąć się musi egoizm bezpiecznych, pod „własnym“ dachem mieszkających właścicieli realności. Tak samo odeprzeć się musi wszelkie ich zakusy w kierunku uzyskania prawa dowolnego albo nawet „wydatnego“ podwyższenia czynszów. Mieszkanie jest dzisiaj dla większości mieszkańców jedyną rzeczą, co do której nie dała im się jeszcze odcuć ogólna zresztą degrałacyjna stopa życiowa. Dla licznych rzesz stanowi lokal ślepowy lub przemyślowy głową podskazy egzystencji. Uprzywilejowanie ich w tym polu byłoby dla olbrzymiej większości mieszkańców czemś tak strasznym, że wprost wyobrazić sobie trudno, by mógł ktoś niezależnie poważnie nosić się z takimi zamiarami.

Właściciele realności muszą na razie kontentować się temi korzyściami, które dla nich już urosły.

Spodziewać się należy, iż rząd nie będzie odmówił do zarządzeń, które dla szerokiej warstwy ludności, nie mających szczęścia mieszkać w własnych kamienicach, mogłyby się stać katastrofą. To też nie wiemy, by sprawdzić się miały pogłoski, jakoby minister Michalski nosił się z zamiarem dozwoleń „wydatnej“ podwyżki czynszu, by umożliwić właścicielom realności zapłatę dań majątkowych. Zamiast w ten sposób pośrednio zzwolić na przerzucenie daniny majątkowej z właścicieli realności na lokatorów, wolałby już bezpośrednio obciążyć ją w większej mierze lokatorów, a „biednych“ właścicieli realności od niej zupełnie zwolnić. Byłoby to i szczerzej i moralniej.

Z pobytu min. Skirmunta w Pradze.

Praga. (Cz. H. P.) Na bankiecie wydanym przez prezydenta ministrów Benesa na cześć ministra Skirmunta wygłosił Dr. Benes toast, w którym podkreślił doniosłość podpisanego układu politycznego między Polską a Czechosłowacją.

Na toast Benesa odpowiedział minister Skirmunt jak następuje:

Panie Prezydencie! Dziękuję Panu za poważną i serdeczną ocenę, jaką Pan poświęcił moim odwiedzinom w Pradze, tudzież ugodzie politycznej, którą zawarliśmy naszymi podpisami. Patrząc w przeszłość naszych obu narodów konsatujemy, że przeżyliśmy złoty wiek w tym stuleciu, w którym byliśmy najbardziej złączeni węzłami serdecznej przyjaźni, to jest za czasów Jagiellonów. Polityczna zagłada Waszego państwa przez dzi-

ła zagładę naszego. Wasza niewola i jarzmo trwały trzy wieki to znaczy dwa razy tak długo, jak nasza. Lecz Wy byliście przyjaźniej razem w jednym więzieniu, my musieliśmy żyć w trzech więzieniach.

(Podobne gwałty jak i my przeżyliście i Wy podczas ostatniej wojny, walcząc jedni przeciwko drugim w okopach, służącym naszym ciemiężcom. Jeżeli później spotkałcie się z Waszymi braćmi w rowach przeciwnego obozu, to dzięki temu, że przez utworzenie legionów oświadczyliście się na stronę koalicji i że Wasze serca były razem i sercami tych, którzy byli wrogami tej monarchii, która zniszczyła Waszą niepodległość.

W drugim okresie wojny spotkałmy się po raz pierwszy i to: Prezydencie Ministrów na kongresie w Rzymie i przez kilka dni pracowaliśmy razem. Przypominam sobie z przyjemnością pracę tych kilku dni razem z Panem i z zmarłym generałem Stefanykiem. Miałem wówczas sposobność poznać te święte zalety, jakimi odznacza się Wasz naród, jego świadomą cel i nieugiętą wolę, jego konsekwencję w działaniu i jedność wszystkich na drodze do wspólnego celu. Słusznie Pan wspominał o współdziałaniu Polki i Czechosłowacy w wielu krajach, gdzie pracowali dla wolności i niepodległości ojczyzny. Te wspomnienia należą do przeszłości, chociaż do przeszłości niedalekiej. Dławił się przed nami teraźniejszość i przyszłość.

Schodzimy się znowu w służbę dwu państw z wolą służenia im naszą wspólną krwią, ponieważ nasze państwo rozpoczęło swoje nowe życie w tej samej łódce, w której zostały na tych samych podwalinach, mianowicie na traktatach pokojowych, które zakończyły wojnę i mają również te same interesy, mianowicie utrzymanie i umocnienie obecnego porządku w Europie.

W tej pierwszej fazie wspólnego życia państwowego Polki i Czechosłowacy oba państwa napotykały w swoich stosunkach przeszkody, które groziły im rozłąką. Jedyną siłą faktów wspólnie interesu i wspólne zadania zdołały zbliżyć oba narody należące do tego samego plemienia i tej samej kultury, tej kultury — którą nam dał Rzym. Podpisaliśmy ugodę, a mogę powiedzieć, że zaczęliśmy ją wypełniać zanim została jeszcze podpisana. Nasza umowa nie jest zwrócona przeciw nikomu. Celem umowy jest jedynie postęp pokojowy.

Dopełnimy je w wspólnej grze z naszymi przyjaciółmi i sprzymierzeńcami, dogłębnie jej lojalnie i wernie. Swierżam, że możecie na nas polegać. Wyrażam najserdeczniejsze życzenia Waszej pięknej ziemi, która przyjęła z taką serdecznością i zaufaniem i wyrażam ufność w sławną i szczęśliwą przyszłość Waszej ojczyzny.

Praga. (Pat.) Min. Skirmunt wyjechał z Pragi wczoraj o godzinie pół do 9 rano.

Przed odjazdem był min. Skirmunt u prezydenta Masaryka w Lawach, gdzie wiał udział w śladaniu. W śladaniu oprócz rodzimych prezydenta wzięli udział m. in. poseł polski (Filtz, poseł czeski w Warszawie dr. Maksa oraz premier Benes z małżonką.)

Zobowiązania polsko-czeskiej umowy politycznej,

Desinteresement w kwestyi wschodnio-galicyskiej.

Praga (Pat.) Dnia 7 bm o godz. 18.15 na zamku w Hradczynie podpisana została przez ministra Skirmunta i prezydenta ministrów Benesa na zasadzie posiadanych pełnomocnictw umowa polityczna między Polską a Czechosłowacją, zawierająca w głównych punktach następujące zobowiązania:

1) Gwarancja stanu posiadania obu państw na podstawie traktatów, na podstawie których opiera się ich niepodległość i państwowa organizacja, Polska i Czechosłowacja porozumieją się ze sobą i okoliczności wymagają tego będą to do

zastosowania traktatów wspólnie przez nie podpisanych.

2) Oba państwa w razie zaatakowania ze strony jednego ze swoich sąsiadów, obowiązują się do wzajemnej pomocy i pomocy i woli jego narazytu mającego wojnę z nim.

3) Oba państwa deklarują swoje desinteressement w kwestyi Galicyi wschodniej i respektuje Czechosłowacy. W konsekwencji tego a tu przyjmują zobowiązanie rozwiązać u siebie formacji militarnej i odwołania każdej czynnej propagandy, mającej na celu oderwanie jakiegokolwiek terytorium od jednego z państw kontraktujących. Odtąd każde z nich obowiązane jest nie tolerować na swoim terytorium żadne organizacji politycznej i militarnej, zwróconej przeciwko całości i bezpieczeństwu drugiego państwa.

4) Przyjęcie do wiadomości zawartych przez rządy obu państw konwencji z innymi państwami.

5) Konwencja hadlowa.

6) Obejście i obowiązują się do arbitrażu oddając spór albo arbitrom wybranym ad hoc albo też stałemu trybunałowi rozjemczemu w Hadze.

7) Żadna nowa umowa, sprzeczna z niniejszą nie może być przez strony zawarta z innymi państwami.

8) Umowa zostaje zawarta na lat 5. Każdy z rządów ma prawo wypowiedzieć ją po dwóch latach, uprzedzając o tem stronę drugą na 6 miesięcy z góry.

Teza umową polityczną obie strony zgodziły się ustanowić na terytorium Cieszynej, Spisza i Orawy specjalną delegację polityczną polsko-czechosłowacką opatrzoną sześciomiesięcznymi pełnomocnictwami, której zadaniem byłoby uporządkowanie stosunków na tych terytorjach w duchu legalności, równości i sprawiedliwości. Delegacja dzieląc się będzie na dwie subdelegacje polską i czeskosłowacką, stosując samodzielnie każda na swoim terytorium postanowienia powzięte przez delegację wspólną. Delegacja ma porządkować i rozwiązywać we wszystkich sprawach politycznych i w zarządach gminnych, w okręgach politycznych, stosunkach szkolnych jak również we wszystkich dziedzinach działalności ekonomicznej, a specjalnie: organizacji pracy. Specjalne artykuły obowiązują oba rządy państw i odnoszących do załatwienia w ciągu 6 miesięcy i prawy Jaworzyny przez bezpośrednie i pośrednie porozumienie.

Z obrad Sejmu.

Warszawa (Pat.) 259 posiedzenie sejmowe. W pierwszym czytaniu odesłano do komisji trzy ustawy, potem przystąpiono do rozprawy nad ustawą o zdrojowiskach i udrożwiskach.

Sprawozdawca p. Rotermund wywołał, że ustawa wprowadza opiekę państwową nad udrożwiskami, które przy należytych warunkach mogą skutecznie konkrować z zagranicznymi a nawet stanąć w Europie bez konkurencji. Najważniejszą zmianą, jaką komisja wprowadziła do projektu rządowego, jest postanowienie, że w razie wyłączenia nie prowadzonych udrożwisk, nie przechodzą one na zawsze w zarząd państwa, lecz będą oddane w odpowiednią ręce, a tylko w wyjątkowych wypadkach mogą być przejęte w zarząd państwa. Ważną jest także zmiana, że ustawa zabezpiecza prawa obywateli poszkodowanych uchwałami komisji uzdrowiskowej. Ważnym krokiem naprzód jest nadanie udrożwiskom prawnego i politycznego ujęcia publicznego. Ustawę przyjęto w drugim czytaniu z poprawką p. Cwikowskiego do art. 36.

Pr. Wojciński jako sprawozdawca komisji skarbowej zagnął z komisji, że w łemningradzkiej znajdują się majątki, w których dawniej były huty żelazne na węgiel drzewny, a które jednak przy zmianie warunków produkcji są obecnie nieczynne. Wobec tego komisja skarbową uznała za pożądane

przeanalizowanych majątków i w całości prywatnej. Po odrzuceniu poprawki p. Weinziehera do art. 1. ustawy, Izba przyjęła całą ustawę w 2 i 3 czytaniu.

Nasępnie Izba w głosowaniu postanowiła nie wydawać sądom poszczególnych postów o których wydała sądy odwołały się do Sejmiku między innymi odmówiono także wydania p. Amusza z powodu obrzydliwej Niesiobolskiego, dokonanego w piśmie do ministra spraw wojskowych, — natomiast postanowiono wydać pp. Matusza i Krzyżakowskiego.

Z kolei przyjęto w drugim i trzecim czytaniu ustawę o tymczasowym zaopatrzeniu pracowników kolejowych w b. zaborsze austriackim w razie niebezpiecznych wypadków, a także uchwalono rezolucję, wzywającą rząd do jaknajrówniejszego rozciągnięcia tej ustawy na całą Rzeczpospolitą.

Nasępnie posiedzenie w piątek o godzinie 4 popołudniu.

Warszawa 8. XI. (tel. wł. — eg.) Na dzisiejszym posiedzeniu Sejm interweniował poseł żydowski Rachmel u min. spraw wewnętrznych p. Downarowicza w sprawie rozciągnięcia ustawy o ochronie lokatorów także na lresy w choni.

Niemcy o wyborach do rady m. Poznania.

Warszawa 8. XI. (tel. wł. — eg.) Prasa berlińska donosi, że podczas ostatnich wyborów do rady miasta Poznania musieli się kandydaci pokonać egzaminowi z języka polskiego. Kandydatów niemieckich obcięto. Tymczasem w Poznaniu ma być podobno zasiadać 30 Polaków i 10 Niemców.

Co mówi Scheidemann?

Warszawa 8. XI. (tel. wł. — eg.) Były premier niemiecki „wękzościwiec” socjalistyczny Scheidemann wygłosił w Kassel wielką mowę polityczną, w której oświadczył, że mimo iż sytuacja Niemiec nie jest dobrą, panzy w przyszłość optymistycznie. Uważa bowiem, że dyktat wersalski nałożył na Niemcy zobowiązania niemożliwe do wykończenia. Scheidemann sądzi, że samo życie zmusi koalicję do rewizji traktatu wersalskiego.

Harding w Londynie.

Warszawa 8. XI. (tel. wł. — eg.) Londyński „Daily Mail” donosi, że po konferencji w Waszyngtonie szef pre. Harding wizytę Londynowi w celu ujednolicenia amerykańsko-angielskiego.

Szantung.

Warszawa 8. XI. (tel. wł. — eg.) Z Londynu donoszą, że delegacja angielska na konferencji w Waszyngtonie poprze postulaty Chińczyków w sprawie zwrotu Szantungu. Prasa amerykańska w związku z tem stwierdza, że sojusz angielsko-japoński jest mocno zachwiany.

Albania.

Rzym (Ital.) Dzienniki donoszą z Durazzo, że po 8-dniowych walkach, Serbowie postąpili się naprzód i znajdują się 60 km od Tirany. Cały obszar Mirydyów i Giovanini di Medina jest obrabowany, los Alessio jest niepewny.

Grac (Ital.) „Tagespost” donosi z Biogradu, że w dnie wiadomości albańskich, Miry-

dyci proklamowali północną Albanię samodzielną republiką i że przywódca Maroc Gota został wybrany prezydentem.

Krwawe demonstracje w Sebenico.

Wiedeń. (EE) W miejscowości Sebenico (Dalmacja) ludność urządziła demonstrację przeciw rządzeniom gospodarczym rządu jugosłowiańskiego. Zandrmerya użyła broni w walce z demonstrantami. Jest wielu zabitych i rannych. Dzienniki chorwackie podnoszą, że ludność Dalmacji jest ogromnie rozgoryczona polityką gospodarczą rządu.

Z obrad konferencji pracy.

Genewa. (Pat.) Konferencja pracy przyjęła do wiadomości wskazówki mające na celu zapobieżenie bezrobociu w rolnictwie. Mając jednak na względzie różnorodność warunków pracy oraz sytuację ekonomiczną i socjalną poszczególnych krajów, konferencja postanowiła zalecić rządów bądź przyjęcie wskazówek poleconych przez konferencję bądź też przedsięwzięcie jakichkolwiek innych środków mogących zwalczyć bezrobocie.

Konferencja poleciła poza tem stosowanie w rolnictwie nowoczesnych środków technicznych, rozwoju kolonizacji wewnętrznej, wprowadzenia ułatwień transportowych, tworzenia kooperatyw itp. Wniosek domagający się utworzenia komisji parytetycznej, która by miała na celu wprowadzenie kontroli eksploatacji rolnej, otrzymał zaledwie 10 głosów.

Demobilizacja w Czechach.

Praga. (Pat.) Prezydent republiki w porozumieniu z rządem wydał dziś rozkaz demobilizacyjny. Demobilizacja będzie przeprowadzona stopniowo od dnia 10 bm. począwszy. Przeprowadzenie demobilizacji powierzono ministrowi obrony narodowej, które przeprowadzić zamierza w ciągu 6 dni demobilizację roczników 1895—1896. Równocześnie zniesiono wszelkie ograniczenia i przywrócono ruch telefoniczny i telegraficzny.

Nowy projekt obciążenia daniny przemysłu naftowego.

Warszawa 8. XI. (tel. wł. — eg.) Na dzisiejszym posiedzeniu komisji skarbowo-budżetowej dla spraw daniny racia min. skarbu dr. Wiesenberga przedłożył projekt odmiennego obciążenia daniną przemysłu naftowego. Autorem tego projektu jest podobno poseł dr. Koliszer. Danina nową metodą ściągnięta da zamiast 700 milionów marek i pół milarda marek, co równałoby się 15 proc. akcyjnego kapitału inwestowalnego w przemyśle naftowym. W myśl wypowiedzenia się zwołanej w tym celu ankiety, w której brał także udział p. Diamand, podawał wymiaru daniny stał się będzie w przemyśle naftowym ilość wyprodukowanej względnie przerobionej ropy. Nad tym projektem rozwinęła się dyskusja, w której za projektem wypowiedział się szereg mówców.

Herzl w oświetleniu p. Nowaczyńskiego.

„Idea syonistyczna jest bezsprzecznie najwznieśliwszą, najczystsza i najbardziej skuteczną budzącą ideą, jaką mózg żydowski w ostatnim wieku wydał na świat” — powiada w swej groteskowej „ankiecie” antysemityzmu p. Nowaczyński, ten sam p. Nowaczyński, który dotychczas stale obrzucał syonim i syonistów najpoważniejszemi oszczerstwami i nigdy nie traktował nas inaczej, jak rodzonych braci... bolszewików.

Nagle nie tylko zmienił p. Nowaczyński swe zdanie (?), ale i stał się p. ideą syonistyczną nader troskliwym... Określiwszy ją jako „najwznieśliwszą, najczystsza i t. d.”, dodaje: „Dlatego też nie należy jej chyba wiązać z nawiąskami Herzla... Herzl był to typowy dziennikarz wiedeński o paryskiej kulturze: lekkie, frywolny, amoralny i goniący za sensacyjami. Mieliśmy sposobność poznać go bliżej w Krakowie, kiedy z okazji wystawienia swej sztuki w teatrze, zaproszony przez dyr. kora Tawlkowkiego, przyjechał na tydzień i wśród Młodej Polski z „Życia” kilka dni przeprawił. Ni z grozka, ni wogóle nawet z serjo publicysty nic a nic w sobie nie miał. Rzecz a o! najcharakterystyczniejsza, że Herzl właściwie był dosyć agresywnym antysemitą i mimo współpracy w „Neue Freie Presse” o Żydach, żydostwie, żydowski m. d. e. nikarstwie wyrażał się, z więcej wypisywał często z prze-

jęciem i słabo tajoną abominacją...”

Tableau!... P. Nowaczyński zdemaskował Herzla. Zdarł nimb wielkości, okalający postać bohatera żydowskiego renesansu! Encyklopedycznym (!) znawstwem rzeczy, zabójco trafną bronią rewelacji (!) zniweczył kłamstwo legendy i ukazał nagą prawdę!

„P. Nowaczyński — bojownik i szermierz prawdy! P. Nowaczyński — który „Mocarstwu anonimowemu” dał wymowne, bezpretensjonalne motto: „Tolerancja, ale i dla prawdy!”

„I oto drobne exemplum — Herzl — ukazuje całą robotę i metodę p. Nowaczyńskiego w prawdziwym świetle. Robotę tę i metodę określić można bardzo krótko: arogancki dyletantyzm.

Dyletant jest to człowiek, który słyszał, że dzwonią, ale nie wie, w którym kościele. Arogant zaś jest to człowiek, który wypisuje na pewien temat grube książki, zamiast czytać grube książki — ten sam właśnie temat traktujące...

Trzeba istotnie posiadać odwagę p. Nowaczyńskiego, trzeba apawdę beznamiętnego lekceważenia swej publiczności — z tego tytułu, że publiczność ta z natury rzeczy o przedmiocie nie ma żadnego wobrażenia — aby pisać o Herzlu — w ten apodyktyczny sposób pisać o Herzlu — nie znając ani w żąd ośmieszającej literatury syonistycznej. Tylko arogancki dyletantyzm może się na to zdobyć.

Gdyby p. Nowaczyński znał cokolwiek bądź z literatury syonistycznej o Herzlu —

a obejmuje ona prócz rozrzuconych po gęśmach artykułów i wspomnień raptu dwie drobne książeczki: Fredemanna i prof. Kellnera — natenczas wiedziałby autor 100-stronicowej ankiety o „Mocarstwie anonimowym”, że druzgocące jego „rewelacje” są dokładnie i wszechstronnie zane każdemu — niemożliwie syonistycznemu, ba, co więcej, że owa pierwsza, „literaryzująca” epoka życia Herzla stanowi wyłączny przedmiot wspomnianej już biografii p. Kellnera („Theodor Herzls Lehrjahre (1860—1895)”. Wiedeń 1920).

Gdyby nasz „wielki” antysemita nie był kiepskim dyletantem i o Herzlu przynajmniej coś, coś był przeczytał, zanim o nim... pisał — wówczas wiedziałby, że największą przyczyną wielkości i fenomenalnego wpływu Herzla na masy żydowskie było właśnie to, że „lekkie, frywolny, amoralny i goniący za sensacyjami dziennikarz wiedeński o paryskiej kulturze” pewnego dnia — dosłownie: pewnego dnia! — poczuł w sobie żelazne, nieodparcie, jakoby prorocze powołanie — zbawcy, wodza. I lekkie, frywolny, amoralny literat — prof. Kellner sześćdziesięciu lat, że jakim był Herzl do roku 1895 istotnie — stał się przywódcą ludu, nowoczesnym Mojżeszem. Obiit Gustavus, natus est Conradus. Tajemnica jego potęgi, wpływ jego bezwzględnie fascynujący miał źródło swe właśnie w owej metamorfozie, która człowieka odmieniła do granu i serce lwa kawiami i salonu rzuciła na ołtarz ofary nieszczęśliwego i wiecznie ściganego narodu.

I to, co się nie udało dzielątkom po-

Jak w Ameryce zwalcza się antysem tyzm.

Nowy Jork (Z. B. K.) Z inicjatywy organizacji zdemobilizowanych żołnierzy żydowskich w Philadelphii ma kongres amerykański w najbliższym czasie zająć się projektem ustawy przeciw rozszerzaniu literatury antysemitki jakoteż przeciw przyjmowaniu pism antysemitycznych przez pocztę. Będzie wielu członków kongresu przytakło pogardzie dla tego projektu.

— 0 0 —

Wiadomości bieżące.

Warszawa. (Pat.) Naczelnik Państwa udzielił exequatur p. Williamowi Dawsonowi konsulowi angielskiemu w wolnym mieście Gdańsku.

Naczelnik Państwa udzielił exequatur p. Emilowi Bennke konsulowi szwedzkiemu w wolnym mieście Gdańsku.

List z Stanisławowa.

Aczkolwiek życie narodowe w Stanisławowie wskutek ogólnej apatii i gnuśności prawie zamarło, — nie można zaprzeczyć, że na polu filantropii działo tu bardzo wiele, może nawet ponad siły. Cały szereg instytucji założonych po wybuchu wojny spełnia wysoce ważną i szczytną misję miłości bliźniego chociaż wśród często bardzo trudnych warunków, mimo, że przy prawdziwej ofiarności naszego społeczeństwa mogłaby tu działać daleko więcej. Ale bo i tu powtarza się znany objaw, że ledwie kilku ludzi z poświęceniem dla dobra poruczonej im sprawy pracuje, a gros jest obojętne, apatyczne, najwyżej skłonne do ofiarowania kilku marek miesięcznie.

„Żydowski Dom sierot wojennych“ mieści się w własnym dwupiętrowym gmachu, przy ul. Matejki 22. W domu tym znajduje pomieszczenie 60 chłopców i 40 dziewcząt w wieku 5—14 lat; przeważnie są to sieroty bez objga rodziców. Wszędzie dzieci chodzą do szkół publicznych, w domu znajdują prócz kompletnego utrzymania fachową pomoc w nauce szkolnej, przeto uczą się kilka godzin dziennie po hebrajsku. Na korytarzach, w uczelnich, sypialniach, kuchni a nawet w piwnicach wzorowy porządek i idealna wprost czystość. Dom sierot posiada

przedników (p. Nowaczyński cytuje ich dokładnie na str. 167—169), udało się Herzlowi — rozbudzić z drzemającej w sercach testatorki — potężny ruch: syonizm polityczny. Dlaczego się to udało tylko jemu?...
P. Nowaczyński poznał Herla w czasach jego małości. Gdyby Herzl pozostał był takim do końca dni swych, nie stałby się ojcem i rodzicielem syonizmu politycznego. Wołanie jego syonistyczne minęłoby być bez echa, jak wołanie tyłu innych przed nim. Gdy Herzl pisał „Judensaat“ a potem (przed siłą pracował dla niej, aż zmieszczęł serce i zmarł w 44-tym roku życia, był już nie frywolny i amoralny dzieńnikarzem“, ale człowiekiem czyniącym ofiarę ducha, przez co Mickiewicz rozumie „cyn człowieka, który otrzymawszy prawdę, ułotamiwszy się z nią, roznosi ją, objawia, służy jej za organ, za twierdzę i za wojsko, nie zważając na spojrzeń, na głosy i rysy przyjaciela“.

Dlatego — dlatego! — należy ideę syonistyczną związać z nazwiskiem Herzla, co zresztą historia samorzutnie już uczyniła. —
Oczywiście — typowy dziennikarz wiedeński (lub warszawski) o paryskiej kulturze (lub bez): lekki, frywolny, amoralny i gonący za sensacyjami (i jak!) z trudnością rozumie feromon Herzla. Gdyby jednak nieco poinformował się o rzeczy, nie napisałby przynajmniej — bezdusnie, w tem słabokim przeświadczeniu, że są to pierwsze orędzie, natychmiastowe, ekstremaordinaryjne — rewelacyjne.

Wilhelm Brückhammer.

własną bożnicę, szpitalik, pralnię i warsztat krawiecko-szewski. Wszędzie pomagają dzieci mające na przemian dyżury. Na czele Wydziału tow. Domu sierót stoi p. Sabina Halpetnowa, która wiele trudu pracy i miłości włożyła w to piękne i nadler pożyteczne dzieło. Dotnem kieruje i zarządają energicznie i z zamiłowaniem p. Pfiffer i jego żona. Dzieci po skończonym 14 roku życia przechodzą do jednej z bursz rzemieślniczych lub do farmy.

[Przed 2 lata powstała w Lonje stow. „Rachel“ myśl założenia bursy rzemieślniczej dla dziewcząt, a realizowanie jej opłano p. Singerowej. Ona też wspólnie z mężem, Sekr. Singerem, podjęła się tej pracy. Bursa rzemieślnicza dla dziewcząt nigdy dotychczas nie zwracała się do ofiarności społeczeństwa, tak że szersze koła mało co o niej wogóle słyszały. Wiedziałem o tem, że mieści się ona gdzieś na peryferyach miasta i że w niej parę dziewcząt znajduje pomieszczenie. Zdumiony byłem, gdy mi pp. Singerowie pokazali nowo wybudowany dom przy ul. Garbarskiej, na którym widnieje tarcza Dawida a obok napisy jasnoniebieskie „Żyd. bursa rzemieślnicza dla dziewcząt“. Faktycznie zrozumieć trudno, jakim cudem zdołali pp. Singerowie wyszować dom bursy. Wewnątrz zastałem nadzwyczajny porządek, dziewczęta przygotowujące prowianty na zimę i śpięjącej „Haikwę“. Zadałem tam pomieszczenie dopiero kilkanaście dziewcząt, gdyż dom jeszcze nie całkiem wykończony; reszta mieści się jeszcze w starym lokalu. Razem utrzymuje bursa około 25 dziewcząt w wieku od 14—19 lat. Wszystkie pracują u krawców, szwaczek, modniarek, lub u techników dentystycznych, a po ukończeniu nauki mają w ręku zawód. Obecnie noszą się pp. Singerowie z myślą założenia własnych warsztatów pracy, co w najbliższym czasie urzeczywistnią. Skazani wyłącznie na własne siły z tem większą energią i pieczołowitością dbają o swoje wychowanie, starając się też by prócz wiedzy fachowej posiadały także wiedzę ogólną i żydowską. Uczą się teify i hebrajskiego, biblii i innych przedmiotów w życiu politycznych.

Bursa rękodzielnicza męska, którą przy pomocy ustawy rekwizycyjnej Magistrat swego czasu wyrzucił i przesłał do innego mieszkania (do spalonego domu Horowitza) opiekuje się 25 chłopcami w wieku 14 do 18 lat, przeważnie sierotami. Chłopcy uczą się wszelkich gałęzi rękodzieła, oraz pobierają w bursie naukę i staranne wychowanie. Na czele bursy stoją pp. Natan Schenkelbach i H. Rauch.

„Farma“ aż nadto dobre ma imię, by o niej pisać było potrzeba. Z nieużytków położonych za miastem, przeznaczonych na śmietnisko, utworzono pole najlpszej jakości. Tam dziewczęta pracują na roli i w ogrodnictwie a jazyzny farmy hodowane rżną i latem mają na lepszą sławę w mieście. Wiele z tych dziewcząt wyjechało już do Palestyny. W farmie inmem powierczem się od-dycha, inny tam duch panuje, — tam się przekonać można co po rafi rzetelna, uczciwa praca, stokrót więcej warta od akad mickich jałowych dyskusji o przewarwo ierli. Dr. Rittermann i jego żona zbudowali farmę, założyli ją i dotąd nią kierują; polecieli imi niezapomniane zasługi okolo tej ważnej placówki.

Jeśli się do tego wszystkiego doda z wszech miar owocną pracę „Rachel“, „Tow. Opieki dziecka“ i „Samopromoc“, dowodzi to bardzo poważnej pracy na polu filantropii. Wszędzie tarcza Dawida i biało-niebieskie chorągiewki wszędzie wsaj d i o i c ó r t m wi a j a ob c e r o s ł o w t m „Szalom“. Wszędzie b i e wśród wypisanych haseł „Módl się i pracuj“ dzw i e c i p ł o k ó r g o d i e c i t e n i g d y w d o m u n i e z a s n a ł y. W i l e i t o k a w a ł p r a c y d o k o r a c e j; w y c i a r n i e o m i ó s t w o d z i e c i z r a m i o n ś m i e n i c i g ł o d o w e j, z b ł o t a i k u r z u u l i c y.

Bejot.

NA MARGINEJTE.

Pasek Wszechwładca.

Gdy wylew Nilu dochodził już do ze-itu, a najdrobniejsze choćby dalsze podniesienie się tafli wodnej groziło zalaniem i katastrofą żywej ziemi egipskiej, Egipcjanie, mężczyźni, kobiety i dzieci spieszyli nad brzeg żółtej rzeki, z dreszczem spoglądali na mierniki, opijające stan wody i albo popadali w flegmatyczną rozpacz południowców, albo radośnie intonowali:

„O! Izis krogulczogłowa! o czujna jak sowa Oziris! Dzięki wam. Nil opada.“

Gdy drożyzna przekroczyła już zenit, a każdy dzień jej przeduzenia pogłębia ruinę ludności, gdy twarze Lwowa n p o z ó k y j a k p i a s e k m i l o w y a o c z y j a r z a s i e n i e z d r o w o j a k w e g i e l, k t ó r y p r a w e m k a d u k a i p a s k a p r e d d w o n a d n i a m i z n o w p o d s k o z y ł w c e n i e, w y l e g a l u d n o ś ć L w o w a, m e Ń c z y Ź n i, k o b i e t y i d z i e c i n a u l i c e p r e d w y s t a w y s k l e p o w e, p a t r z a n a m i e r n i k i c e n, b i a ł e k a r t k i p r z e s p i l o n e d o t o w r ó w — i t w a r z e z ł k n i e j a j e s z c z e b a r d z e j a z w a r g w y b l a d l y c h d o b y w a s i e d z w i e k r o z p a c z l i w y.

„Potężniejszy od bogów egipskich, od Nilu wszechmogący jest życia naszego bożyszcze, Pasek Wszechwładny. Spada waluta. Giełdy się obracają w perzynę. Lecz ceny nie spadają.“

hehe..

— 7 —

Jak „Słowo Polskie“ popiera „nadzwyczajną daninę państwową“.

Lwów, dnia 9. listopada.

W „Słowie Polskim“ z dnia 9 bm. (Nr. 469) omawia p. Jan I. Kowalczyk, konsul Rzeczy Pol., sprawę „nadzwyczajnej daniny państwowej“ w sposób, z piśmiem odgwiada, acy znanej „ideologii“ endeków. Autor wyraża mianowicie obawę o powodzenie daniny, ponieważ 1) społeczeństwo (sc. polskie) nie ma jeszcze wyrobienia politycznego i nie ma dla potrzeb państwowych, 2) Polska ma u siebie rasę niesłychanie przebiegłą, która na ogół po rafi się wywinąć z obciążenia da inny albo przynajmniej jej nie złoży w tej mierze, w jakiej złożyłby ją powina.

Czytelnik spodziewa się, że po tym (pocuzającym wsępie na ty pi a g i l d o s ł o t e c e n s t w a p o l s k i e g o, a b y s p ł i l o o b o w i a z e k w o b e c p a Ń s t w a i s w o j a o f i a r n o ś c i a s t a ł s i e p r z y k ł a d e m d l a „p r e b i e g ł e j r a s y“. T a k i e z a k o Ń c z e n i e b y ł o b y l o g i c z n e i u c i a w e. A l e n i e b y ł o b y e n d e k c i e.

Autor artykułu jest za zupełnem zaniechaniem daniny w formie proponowanej przez min. Michalskiego, na omast za założeniem Polskiego Banku Państwowego jako spółki akcyjnej przyczem „naród“ dostarczyłby ma kapitału akcyjnego i za złożony kapitał otrzymałby akcje.

Sprawiwszy w ten sposób „danie“ pogrzeb I. klasy kończy p. konsul Rzeczy Pol. swój artykuł w sposób następujący:

„Projekt mój w dodatku nie przeszkadza wcale temu, by p. minister d skonałe obróbił wszystkich paskarzy niesumiennych dorobkiewiczów w jenny. Takich ludzi bowiem nie potrzeba dopuszczać o współudzielu w p s a d a n i; a k y l w e d u g s i a g e n i e t c h z n i c h p i e n i e j z y, m o ż n a b o w i e m a l b o c a ł a d a n i n e p r z y m u s o w a i m s k o n i s k o w a ć a l b o t e ż z a c z e ś c i j d a ć i m a k c y j. N a t o m i a s t w s z y s c y i n n i m e s z a Ń c y t r a j u r o w i n n i b y ć z a c h e ć a n i d o p r a c y, o s z e d z e Ń c o ś c i i n a l e ż y t o g o z r o z u m i e n i a p o t z e b k r a j o w y c h i p a Ń s t w o w y c h. A t e n c e l, t a k n i e s l y c h a l e w a ż n y w n a s z m z y c i u p r w t n e m i p u b l i c z n e m, m o ż n a o s i a g n a ć j e d n i e p r z e z t o, z e t e n i e b d z i e i d z i w y w s z a c z a o z l e c h p r a w n i e z a b y t y c h w l a n o c i e.“

— 0000 —

Kraja zupełnie niezasadnione pogłoski o zawieszeniu wypłat przez podpisaną firmę.

Pogłoski te kolportowane przez ludzi mających interes w podkopaniu naszej firmy, są z palca wyssane i niczem nie oparte. Do interesentów naszych zwracamy się z apelem, aby nie dawali wiary niegodziwym potwarzom, gdyż nikt z poważnego świata handlowego nie będzie brał seryo tych pogłosek. Zaznaczamy, że każdego za rozsiewanie podobnych, kłamliwych insynuacji pociągniemy do odpowiedzialności prawnej.

Lwów, dnia 8. XI. 1921.

H. TEICH i Ska.

Polska nie przysięga do małej koalicji.

Warszawa. (E. E.) Rząd polski zaprzecza pogłoskom jak by istniała możliwość przyłączenia się do małej koalicji.

NADESŁANE.

JAKI ROZKOSZNY SEN

??... te noce mnie ogarnęły. Śniłam o sobie samej. Zdawało mi się, że byłam przysrojona w powiewny garniturek i odana w przepiękną suknię białą, która była przedmiotem podziwu całego mego otoczenia. I z ust do ust szły te słowa: —

To nabyte w magazynie 13121
D. Eisenberga we Lwowie, ul. Jagiellońska 11 a.

DRUKI I STAMPILIE
wykonuje DRUKARNIA I WYRÓB PIECZĘCI
L. FRIEDMANA, Lwów, ul. Sykstuska 4.
13126

OBWIESZCZENIE.

Zwracamy uwagę, że wszystkie asygnaty wydane dotychczas przez nas a przez odbiorców jeszcze nie zrealizowane tracą wskutek zarządzenia Izby Skarbowej z dniem 30 listopada 1921 swoją ważność. Od 1. grudnia 1921 na asygnaty spirytusu wydawać się już nie będzie.

Dotychczasowe periodyczny przydziały spirytusu do jakichkolwiek celów dla aptek, szpitali, octowni etc. ustają od dnia 1. listopada r. b. Wszelkie więc w takich sprawach do nas wniesione podania pozostaną bez odpowiedzi.

Zjednoczony Przemysł Spirytusowy
13159 Spółka z o. r. odp. we Lwowie.

PODZIĘKOWANIE.

13111
Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę, nieodżałowanej pamięci H. L. Flussowi — tudzież WP. rabinowi Guttmanowi, WP. kantorowi Scheinowi, WP. wiceprez. stow. kupców Eisensteinowi i WP. rab. Pinchowski z Żółkwi — składają tę drogą serdeczne «Bóg zapłać»
Zona i dzieci.

KRONIKA.

Repertuar teatru Miejskiego.

W środę 9. listopada o godz. 7.30 „Kobieta, która zabiła” sztuka w 4 aktach Garriksa.

W czwartek 10. listopada o godz. 7.30 „Toska” opera w 4 aktach Pucciniego debiut Andy Kischman.

W piątek 11. listopada o godz. 7.30 „Kobieta, która zabiła” sztuka w 4 aktach Garriksa.

W sobotę 12. listopada o godz. 3.30 przedstawienie dla młodzieży „Zemsta” komedia w 3 aktach A. Fredry.

W sobotę 12. listopada o godz. 7.30 „Toska” opera w 3 aktach Pucciniego debiut Andy Kischman.

— — —

Repertuar Teatru Nowości.

W środę 9. listopada o godz. 7.30 „Poczwór prof. Pytla” groteska w 3 aktach B. Winawera.

W czwartek 10. listopada o godz. 7.30 „Rozwój prof. Pytla” groteska w 3 aktach B. Winawera.

W piątek 11. listopada o godz. 7.30 „Rozwój prof. Pytla” groteska w 3 aktach B. Winawera.

W sobotę 12. listopada o godz. 7.30 „Roz-

twór prof. Pytla” groteska w 3 aktach B. Winawera.

Repertuar Teatru Nowości.

W środę 9. listopada o godz. 7.30 „Taniec szczęścia” operetka w 3 aktach R. Stolz.

W czwartek 10. listopada o godz. 7.30 „Taniec szczęścia” operetka w 3 aktach R. Stolz.

W piątek 11. listopada o godz. 7.30 „Taniec szczęścia” operetka w 3 aktach R. Stolz.

W sobotę 12. listopada o godz. 7.30 „Taniec szczęścia” operetka w 3 aktach R. Stolz.

Repertuar Bagtellowskiej.

Gościnne występy Józefa Ursteina (Pikusia), Ireny Zbierchowskiej, M. Windheima, Hanki Ordobony, M. Rentgena i innych

1) 100 000, żart satyryczny w 1 odsłonięciu. 2) Wielki dział koncertowy. 3) Przed bramą, pastel sceniczny w 1 odsłonięciu. Początek o godz. 8 wieczorem.

— Repertuar Teatru lit-art. „Ulica Ossolińskich 10. 1) Część koncertowa P. p. Ardea, Bronowski, Michałowski, Mrski, Noskowska i inni. 2) „W Wenecji” Touem i Wikliński 3) farsa „Nareszcie samie”.

— Wzywa się wszystkich kolegów z wyższych półroczy fakultetu filozoficznego, nieprzyjętych na Uniwersytet, w pierwszym zaś rzędzie kolegów stojących bezpośrednio przed dySSERTACJĄ lub egzaminem, by we własnym interesie zgłosili się najpóźniej do dnia 10/XI. w sekretaryacie Tow. Rygorozantów ś.w. Teresy 26 A. Złożeni przyjmują się między godz. 2-3 popołudniu w sekretaryacie, a od 6-7 wieczorem przyjmuje kolega Fassler w jadalni „Ogniska” (adres jak wyżej).

— W vestibulu sąm orakle o sądu okręgowego widnieje od kilku dni plakat zapraszający na wlnę zgromadzenie miejscowej organizacji „Rozwoju”.

Gdyżwrócono uwagę jednego z funkcjonaryszy samobójczy prokuratury, że nie uchodzi, by w gmachu sądu widniał afisz „Rozwoju”, ten odparł, że nie widzi w tem nic zdrożnego, gdyż chodzi tu tylko o unarodowienie handlu.

— Nie podróżować bez dokumentów. Na dworcu kolejowym Podzamcze przetrzynali funkcjonariusze policyjni cztery obojętne pochodzące z Dubna, które podróżowały b z dokumentów. Aż do stwierdzenia identyczności aresztowanych podróżnych zatrzymano w aresztach policyjnych.

— Wszystko tanieje. Na rynku towarowym w dalszym ciągu ceny spadają. W sklepach widnią już tabliczki „Ceny niższe”. Znaczny spadek cen notują w handlu skór. Również spadły ceny towarów kolonialnych i mydła. To że artykuły apteczne (n. gr. zdradzają już tendencję zniżkową.

Z artykułów żywności jedynie chleba nieco spadł w cenie. Inne artykuły żywności nie wykazują zmian, mas o nawet podrożało o 200 mk. n kilogramie.

Ceny skór surowych w Warszawie znacznie spadły co jednak nie odbiło się dotąd znacznie na cenach skór s. rowych

i obuwiu. Wobec tego wydział sprawozdawczy komisaryatu rządu zwrócił się do okręgowego urzędu waliki z lichwą w celu zbadania tej sprawy i przyspieszenia zniżki cen.

— O onki przed gma henn P. R. K. P. w Warszawie. Przed gma chem Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej w Warszawie tworzą się od paru dni ogromne ogoki ludzi, mających do zafrowania obce waluty, zwłaza z zote ruble, marki niemieckie i korony austriackie. (Pat.)

— Wszystkiemu Żydzi winni. Robotnik ogłasza następującą rozmowę między chłopem a sąsiadką. Tematem rozmowy był spadek waluty zagranicznej, względnie żyżka mar i polskiej.

Chłop: Czy s.yszeliście, jak strasznie dolary spadły?

Sąsiadka: Naprawdę? Wszystkiemu Żydzi winni.

— Strajk generalny pracowników aptekarskich. Na konferencji w Ministerstwie Pracy i Opieki społecznej w Warszawie w dniu 27. z. m. wszystkie organizacje właścicieli aptek, z wyjątkiem krakowskiej i lwowskiej, przyjęły warunki plac dla współpracowników, aprobowane przez ministerstwo zdrowia publ., t. j. zasadę automatycznego podwyższania, względnie obniżania plac w d. l. wskaźnika wzrostu drożyny państwowego biura statystycznego. Właściciele aptek krakowskich i lwowskich, mimo jednakowej, już po raz trzeci podwyższonej w całym państwie taksy, warunki te odrzucili, jakoteż odmówili uznania charakteru współpracownika dla uczniów aptekarskich. Wobec tego stanowiska paru właścicieli aptek galicyjskich, zarząd główny Związku zawodowego farmaceutów pracowników proklamował z dniem 8. XI strajk generalny na terenie całej Rzeczypospolitej Polskiej.

— Sam wpadł. Do biura meldunkowego dyrekcji policji zgłosił się wczoraj Władysław Paszek, z dając wydana powiadomienia zameldowania. Przy tej sposobności okazało się, że Paszek poszukiwany jest listem gończym. Wobec tego Paszek z biura meldunkowego powędrował do aresztów policyjnych.

— Wiedzą, kiedy kraść. Do magazynu firmy D. Ifiner i Heiler przy ul. Zygmuntowej dostali się w porze południowej nieznanymi sprawcy i skradli rozmaite towary żelazne. Szkoda wynosi około 70.000 mk.

— Samochodowe samobójstwo. Anastazy L. Her, sługa zamieszkała przy ul. Bernsteina 6, w zamian ze samobójczym zażyła znacznej ilości kwasu solnego. Zawezwane pogotowie ratunkowe podzieliło pierwszą pomoc pozostawiając niedoszlą samobójczyńię w opiece domowej. Powodem zamachu była nieszczęśliwa miłość.

— Nie możemy zapomnieć o Karolu. Monarchiści austriaccy w żaden sposób nie mogą zapomnieć o ekscezarzu Karolu i mimo niepowodzenia jego osatlej imprezy wciąż marzą o jego powrocie. O egdaj z okazji imienin Karola urządził skromną manifestację. W kościele Kapucynów zgromadziło się grono byłych oficerów austriackich w mundurach galowych oraz urzędnicy dawnego dworu wiedeńskiego. Do dalszych planowanych manifestacji władze bezpieczeństwa nie dopuściły.

— Jak ekscezarz Karol opuszczał Węgry. Paryżski „Matin” zamieszcza dokładne sprawozdanie swego specjalnego korespondenta o wyjeździe Karola z Węgier. Korespondent „Matina” około północy dotarł do miejscowości, skąd Karol wyruszył na wygnanie. Była to opuszczone miasteczko, z okolicznych wiosek jawło się kilku mieszkańców, by wręczyć Karolowi kilka wiązanek kwiatów. Na Dunaju lądowały na brzości dwa a gilskie kanoetki. Na j d e z u ch

Premiera 9 XI. 1921 - NIEDOSZŁA FAWORYTA NAPOLEONA

MADAME RECAMIER

dramat stylizowany w 6 akt.
w Małyseńca i Koperniku.

przygotowano mieszkanie dla Karola i jego małżonki. Gdy pociąg wiozący parę królewską przybył na miejsce przeznaczenia, wyszło najpierw trzech oficerów, którzy sa o otoczenie Karola, by zbadać przygotowanie. Sprawozdanie oficerów przyjął Karol z zadowolaniem do wiadomości. Z pewną trąfnością było połączone dla Zyty, która jest w błogosławionym stanie, wsadzić na pokład kanonierki. Ekscesarz ubrany był w mundur marszałka polnego, bez wszelkich orderów. Przechodząc po drowił żołnierzy węgierskich. Jak korespondent „Matina“ do osi, oficerów węgierscy zachowali się wobec króla nieuprzejmie, podczas gdy oficerowie koalicyjni starali się wygnanemu Habsburgowi wedle możliwości uprzyjemnić chwilę pożegnania.

Oficer francuski, który jako adiutant towarzyszył Karolowi w podróży, był oburony na Węgrów, że na brzegu nie ustawiono przy najmniej strażi honorowej; oficerowie węgierscy rozkazali bowiem żołnierzom wsiąść do pociągu. W międzyczasie owarły się drzwi kajury, zjawił się Karol, który pragnął pożegnać się z eskortą węgierską. Lecz na brzegu stał tylko jeden żandarm i jakiś chłop; ten chciał widzieć „cesarza Franciszka Józefa“, o którego śmierci jeszcze nie wiedział i przypuszczał, że Franciszka Józefa chcą z Węgier wydrzeć. Karol rozgniewany postępowaniem oficerów i żołnierzy węgierskich, zarsnął drzwi kajury. Jak się korespondent „Matina“ dowiadyuje, Karol zamierza żyć z blachodów swoich dóbr i z pieniędzy uzyskanych z sprzedaży precjozów.

— Ku czci nieznanego żołnierza. Prezydent Stanów Zjednoczonych Harding opublikował proklamację, w której wzywa warstwy robotnicze w Ameryce, by w dniu 11 listopada na przeciąg dwu minut zaniechały wszelkiej pracy. Od godziny 12-tej w południe do godziny 12 — minut dwie w południe trwać będzie przerwa. Ponadto w dniu tym na całym świecie flaga amerykańska będzie rwiejąca do połowy. W ten sposób Ameryka odda cześć nieznanemu żołnierzowi poległemu na polu bitwy, który właśnie w dniu 11 listopada zostanie uroczystie pochowany.

— Eksport antysemityzmu. Tow. wydawnicze osławionego antysemitę nowojorskiego Forda nadeszło w ostatnim czasie do Londynu większy transport broszur antysemitycznych, między innymi broszurę p. t. »Międzynarodowy Żyd«, »Dzieło« to opiera się wyłącznie na materiałach zaczerpniętych z »Protokołu m drców S onu«. Gros księgarń londyńskich odmówiło przyjęcia tych broszur na sprzedaż (ZBK).

— Niemieccy asymilatorowie przeciw prof. Einsteinowi. Krańcowi asymilatorowie niemieccy grupują się w organizacji »wszechniemieckich Żydów« otwarcie wystąpili przeciw prof. Einsteinowi. Śladami wszechniemieckich poba ymców czystej krwi aryjskiej występują oni tak w prasie jak i na zgromadzeniach przeciw »kultowi reklamnym«, której przedmiotem wrzekomo się stał prof. Einstein.

W związku z tą nagonką na prof. Einsteina d n si Z. B. K., że popularność prof. Einsteina rośnie w Niemczech z dnia na dzień. Na pókach księgarskich ukazują się coraz nowe pisma i dzieła te ryl względności a nadto odczyty na ten temat po całych Niemczech przyczyniają się do rozpowszechnienia teorii tego wielkiego uczonego.

— Zjazd krajowy dziennikarzy i literatów & d wskich w P l a. Zjazd Związku Literatów i Dziennikarzy Żydów skich w Warszawie przyjął do r afi acyj uch aly ogólnego zebrania w sprawie zwo-

łania zjazdu krajowego przedstawicieli literatury i prasy żydowskiej w Polsce.

Zjazd ma się odbyć w Warszawie, w sobotę dnia 24 grudnia. Przewidywany jest udział 100 delegatów.

Porządek dzienny obejmuje wszystkie sprawy dotyczące stanu prasy i literatury żydowskiej.

Przewidywane jest również urządzenie w czasie trwania zjazdu wystawy książki i prasy żydowskiej.

— W imieniu zarządu minjan kooperatywy gospodarno-szynkarskiej w Stanisławowie podajemy do publicznej wiadomości, iż dochód cały z minjan przeznaczony został a to: 20.000 Mk. na wdowy i sieroty po członkach kooperatywy, reszta zaś w kwocie 5660 Mk. na Keren Kajemet L'jisrael. 13157

Gabaim minjan kooperatywy gospodarno-szynkarskiej
Maurycy Fäber Adolf Klahr

Komunikat.

Miejski Zakład aprowizacyjny rozpoczął we czwartek, dnia 10 XI. br. wydawanie cukru Pp. Kupcom na karty cukrowe Nr. 23 w racyach wyjątkowo w tym miesiącu po 1 kg. na osobę.

Cena cukru w drobnej sprzedaży wynosić będzie 710 marek za 1 kg. prócz kosztów opakowania.

Pp. Kupców rejonowych uprasza się, by wykupili asygnały na cukier w następujących terminach:

Pp. Kupcy dziel. I.	we czwartek,	dnia 10 listopada
„ „ „ II.	w piątek,	„ 11 „
„ „ „ III.	w sobotę,	„ 12 „
„ „ „ IV.	w poniedziałek,	„ 14 „
„ „ „ V.	w wtorek,	„ 15 „
„ „ „ VI.	w środę,	„ 16 „

Pp. Zarządcy konsumów od 1 do 70 we czwartek dnia 17. listopada, Pp. Zarządcy konsumów od 70 w piątek dnia 18 listopada, Pp. Zarządcy zakładów w poniedziałek 21. listopada.

(Ponieważ za cukier przypadać będą znaczniejsze kwoty, przeto dla ułatwienia Pp. Kupcom nie posiadającym większej go ówki, będzie Zakład wydawał na żądanie asygnały na cukier w dwóch ratach.

(Pp. Mężów zaufania uprasza się, by odebrali karty cukrowe w następujących terminach:

dla dziel. I. i II.	dnia 12 listopada t.j. w sobotę
„ „ III. i IV.	„ 14 „ „ w poniedziałek
„ „ V. i VI.	„ 15 „ „ we wtorek

każdorazowo między godz. 5-tą a 7-mą popołudniu w biurze kart cukrowych pl. B - lna I. 5. II. piętro. Równocześnie należy złożyć należność za poprzednie karty cukrowe, a to po 2 marki za kartę.

13163 Miejski Zakład aprowizacyjny.

Z życia gospodarczego.

Wiadomości gospodarcze Izby handlowej i przemysłowej w Lwowie.

Podwyższenie cła.

Rozporządzeniem Ministra Skarbu, ogłoszonym w Dz. Us. Rz. P. Nr. 85, zostało agio celne dla towarów, nie objętych rozporządzeniem o ulgach celnych, podwyższone z 14900 proc. (mnożnik 150) do 39.000 proc. (mnożnik 400), a dla towarów luksusowych z 29900 proc. (mnożnik 300) do 79900 proc. (mnożnik 800). Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 5 listopada 1921. Obowiązujące dotychczas wysokie agio 29.900 proc. (mnożnik 300) i 14.900 proc. (mnożnik 150) można przejściowo stosować do towarów.

a) co do których na podstawie listów przewozowych (frachtów lub konosamentów) będzie można wykazać, że zostały nadane do przewozu z przeznaczeniem dla odbiorców w polskim obszarze celnym najpóźniej w dniu 4 listopada br.

b) zalegających w dniu 5 listopada br. w celnych składach urzędowych, kolejowych oraz nieurzędowych.

Ulgi wskazane w punktach a) i b) tracą moc z dniem 5 grudnia br.

Opłaty stempłowe od rachunków kupieckich.

Wskutek pisma Izby Skarbowej w Lwowie Izba handlowa i przemysłowa zwraca uwagę kupców i przemysłowców na obowiązek uiszczania opłaty stempłowej od rachunków kupieckich, a to tembardziej, że przestrzeganie przepisów o tym obowiązku leży nie tylko w interesie Skarbu Państwa, lecz także w ich własnym interesie, gdyż osoby nie stosujące się do wydanych przepisów narażają się na wysokie kary stempłowe.

Belgijsko-Polska Izba Handlowa.

W Brukseli ukonstytuowała się Belgijsko-Polska Izba Handlowa, która oświadcza swą gotowość pośredniczenia w przesyłaniu ofert i udzielaniu wszelkich informacji i wyjaśnień o konjunkturach rynku belgijskiego.

Stosunki handlowe z Holandją.

Firmy, należące do okręgu Izby handlowej i przemysłowej w Lwowie, któreby życzyły sobie eksportować do Holandji miód, maszyny do krajania słomy, jak również fabryki mebli, któreby pragnęły powierzyć swe zastępswa na Holandję, zechcą podać swe adresy Izbie handlowej i przemysłowej w Lwowie (Oddział ruchu handlowego).

Eksport do Hiszpanii i Portugalii.

Według otrzymanych informacji w Hiszpanii i Portugalii znalazłyby zbyt następujące artykuły: płatki i mąka kartoflaną wlosie i szczecina, farby suche, oliwne, i kiery, drzewo wszelkiego rodzaju, wyroby koszykarskie, maszyny rolnicze, wyroby szklane i fajansowe, wyroby galanterijne.

Raport o stanie rynków zbożowych i produktów rolnych

za czas od 14 do 22 października br. w Berlinie jest do przejścia w Oddziale ruchu handlowego Izby handlowej i przemysłowej w Lwowie.

Adresy firm zagranicznych pragnących nawiązać stosunki handlowe z Polską.

Gui leaume-Werke, Schleifmittel-Fabrik Beuel-Bonn oferuje przybory do ostrzenia.

John Jay Howe, reprezentant oddziału wyrobów chemicznych firmy Du Pont de Nemours & Co Inc. Fulton Building Pittsburgh, Pa pragnie wejść w kontakt z polskimi firmami wywarzającymi produktami chemicznymi, celem ustanowienia swych reprezentantów w Polsce.

W ener Handels-Aktiengesellschaft Wien I., J hannesgasse 4. Firma importowo-eksportowa »Be -Berutto, Dott. E - ricas«, posiadająca przedstawicielstwo różnych fabryk włoskich z siedzibą w Rymie (Rome 6 rue de Porta Pinciana, 14), pragnie przywieźć do Polski włoskie produkty rolne i manufakturę, wywozić zaś pokłady koljowe.

Herman Rosenbeck Jr. Mühlhe m - Ruhr oferuje prasy stołskie.

Adresy firm angielskich mogących dostarczyć do polski f sfaty są do przejścia w Oddziale ruchu handlowego Izby handlowej i przemysłowej w Lwowie.

Teatr żydowski

W środę 9. listopada b. r. o godzinie 7:30 wiecz.

Bóg zemsty

dramat w 3 aktach

dyr. S. M. GIMPEL
JAGIELLOŃSKA 11. — 1310

Wiadomości handlowe.

Lwów, 8 listopada 1921.

Na rynku akcyjnym pewne ożywienie. Chodorów awansował o sto punktów. Płacono Chodorów 2700—2750—2725, Oikos III 4000, Parowozy 1400—1375, Nafta 1800, B. hip. 975. Berlin 1200—1225.

Poza giełdą tendencja zmienna Płacono: dol. amer. 2700—2800 2900—3000—3550 pod wieczór 3500—2900 marki niem. 1200—1600, korony czeskie 2500—2800, leje rum. 1800 kor. austr. 52—54, złoto 10 rubliówki 12 tys. 1 srebrna korona austriacka 140.

Kursa Giełdy lwowskiej

z dnia 8. listopada 1921.

Akcje za sztukę (Kupony z kapitału odczytali. (Wartość nominalna oraz ostatnia dywidenda) odlicz. zadano

Bank akcyjny związkowy 280—4430	550	---
Bank dyskontowy we Lwowie 280—0	550	---
Bank handl. w Poznaniu 1000—200	3600	---
Bank dla akcyjny 280—50	100	---
Bank dla zerni 280—23	625	---
Bank Małopolski 280—35	625	---
Bank powszechny kraj. 140—7	400	---
Bank przemysłowy 280—23	625	---
Bank ziemsk. kred. 280—35	600	---

Akcje Tow. handl. i przem.

Browary lwowskie 500—100	2200	---
Tow. Chodorów 140—0	2650	2825
Tow. akc. Karpalit 140—42	200	---
*Cielonów Fabryka porcelany 1000—	4000	---
Fabr. Cementu »Portland Szczakowice 140—21	---	---
Tow. akc. »Galicja 490—300	15000	---
Tow. »Galicja 140—2250	2400	---
Tow. Górka 140—1540	9000	---
*Oikos Zakłady przem. drzewnego 1000—0	1900	4300
Warszawska Skasakc. budowy »Parowozów 500—60	1350	1450
*Patria fabryka papierosów 1000—300	4800	---
*Pezet, Pow. Zakłady budowlane 500—00	1000	---
Pocisk Zakłady amunic. 350—00	950	---
Polski Glob 500—100	900	---
Polska Nafta 500—75	1750	1850
Polsk. Tow. handl. 140—21	850	---
Tow. Rakozawa 140—56	3500	---
Zakł. el. Siersza (wst. em. 140—560)	1500	---
Gal. Zakł. gór. Siersza 140—0	9000	---
Tow. Zieleniewski 140—42	6500	---
Zegluga Polska 140—28	500	---

Waluty.

Ruble carskie po 100 rb.	270	400
„ „ po 500 rb.	100	150
„ „ drobne	---	---
Ruble dumskie (po 100)	30	50
„ „ (po 25)	20	40
Ruble dumskie kierenki (po 40 i 20)	---	---
Karbowanice (po 100)	3	5
Grzywny (po 600 i wyżej)	6	10
1 frank franc.	160	100
1 frank szwaj.	425	475
1 £ Sterling	9500	11500
1 Dollar amerykań.	200	2800
1 Dollar kanadyjski	2000	2300
Marki niem. (po 1000)	90	100
„ „ po 100	80	100
„ „ drobne	700	900
Lej rumuński (500)	1000	1500
Lej rumuński drobne	900	1400
Liry włoskie	80	100
Czeskie korony	2400	2000
Korony austr. niem. stemplowane	45	60

Dewizy:

Wypłata na Londyn	9300	11500
„ „ na Paryż	160	200
„ „ na Zurych	25	475
„ „ na Praga	250	300
„ „ na Wiedeń	47	0
„ „ na Berlin	10500	12500
„ „ na Nowy Jork	2400	2700
„ „ na Medyolan	80	100
„ „ na Bukareszt	1000	1500

Stopa eskontowa P. K. K. P. 7%

Kursa Giełdy krakowskiej.

Kraków, 8. listopada 1921.

P. T. H I—III. 750—850, Impex 325 375, Polski Glob 1000—1100, Zegluga Polska 400—450, Zieleniewski 5500 6000, Parowozy 0000—0000, Trzebinia fabryka ma-zyn I—III. 3700—3900, Lemiesz 8000 10000, Automotor 1400—1500 Polska Nafta 1500—1650, Siersza el 1800—1500 Oikos 0000—0000, Pezet 1800 1500, Trzebinia tłuszcz. 4700—4900, Krakus, 0000—0000, Cmielów 0000—0000 Górka 8000 8500, Siersza 9500—10000 T. P. G 6500—7000, Chodorów 2600 2800. Pocisk 0000—0000.

Dolary ameryk. 2400—2900, marki niem. 9000—1300, korony austr. 0 40-0 60 kor. czachosl. 2500—3000, franki fr. 170, 200, dolary kanad. 0000—0000, franki szwajc. 000—000, franki belgijskie 000—000, funty szterl. 00000—00000, korony węg. 000—000, lei rum. 0000—0000, kor. szwedzkie 000—000, liry włoskie 000—000, kor. duńskie 000—000, kor. norweskie 000—000, m. fińskie 0000—0000, flor. holenderskie 0000—0000.

Kursa giełdy warszawskiej.

Warszawa, 8. listopada 1921.

Dolary amer. 2775—2925—900, fr. belg. 190 funty szterling 11000, marki niemiekie 1100, Belgia 200—201, Berlin 10'25—10'75—10'50, Londyn 10'40—11'000 Paryż 202—207 50, Nowy Jork 2625—2900, Praga 22'25—34'00, Wiedeń 53 00—52 50.

Kurs dewiz.

Zurych. (Pat.) Kursa początkowe dewiz z dnia 8 b. m. Berlin 1'75, Praga 5'50, Nowy Jork 536—, Austr. noty kor. stempl. 0'12, Budapeszt 0'55, Bukareszt 2'50, Wiedeń 0'19, Medyolan 22 25, Zagrzeb 1'35, Warszawa 0'19, Paryż 38'90, Londyn 21'11.

Zurych. (Pat.) Kursa końcowe dewiz z 8. bm. Berlin 160, N. Jork 553'00, Paryż 38'65, Bruksela 37'90, Sztokholm 123'75, Madryt 73 00, austr. korony stemplowane 0'12 Budapeszt 0 55, Bukareszt 2'50, Wiedeń 0'19, Holandia 18 75, Londyn 21'03, Medyolan 22'25, Kopenhaga 98 50, Chrystyania 74 25, Buenos Aires 175'00, Warszawa 0'20, Praga 5'50, Zagrzeb 1'35.

Diszy spadek marki niemieckiej.

Berlin. (EE) Marka niemiecka spada na giełdzie w Zurychu znów o 25 centimów. Jest o najniższą pozycję marki niemieckiej ze wszystkich jakie wogóle notowano w Zurychu.

Kurs marki polskiej w Wiedniu.

Wiedeń. (Pat.) W obrotach prywatnych notowano dziś markę polską 218, markę niemiecką 19'50.

Wiedeń. (Pat.) Der Abend podaje, że w wolnym obrocie notowano dziś markę niemiecką 19'50, dolary 6180, funty szterlingów 24200, franki fr. 440, franki szwajcarskie 1140, lei 28 50, lewy 250, floreny holend. 2080, korony czeskie 62, jugosłowiańskie 16, węgierskie 6'20, marki polskie 2'80.

Budapeszt. (Pat.) Markę polską notowano dziś 38 00—39 00. Wypłaty na Warszawę 36 50—47 50.

NADESŁANE.

Szprinah Leider — Dawid Fiszman

Złoczów Białozórka

modlim ichol krowehem umakarehem szechatunatam ihje basz-ini, listopad 1921. Hazmanot mjudot enan niszlachot. 13125

Gusta Grünbaum — Uszer Mansberg

Lwów Złoczów

zareczeni w listopadzie 1921. 13132

Z okazji zaślubin p. M. Biegeleisen z p. Postem gratulują serdecznie I. Beerowie 13180

P. M. Biegeleisen i p. Postowi życzą wiele szczęścia z okazji zaślubin Jakóbowie Entenowie. 13131

Do zaślubin p. M. Biegeleisen z p. Postem życzy dużo szczęścia Adolf Beer. 13128

Z okazji zaślubin Pani y Sydoni Enis z Panem Józefem Kahane zasylają serdeczne »Mazel Tow« 13127

Aleksander Roth z Rodziną.

Różowej przyszłości i dużo szczęścia w nowej erze życia z okazji zamążpójścia życzy p. M. Biegeleisen, Lonek Beer. 1329

Kochanemu Dr. Salomonowi Mehlmanowi

z okazji ślubu z p. KLARA VOGELFÄNGER życzy dużo szczęścia i jasnej przyszłości personal Spółki »B. Iryka i polskiej fabryki przetworów owocowych. 13160

העלמה סיה יוספה גרינדוויץ לאיחוסה עם מנחם גרינדוויץ סימחונין תתי הדיך עתהם רמוה כש שנים 13153

Cesia Szreniówna — Rudolf Beral

zaślubieni we Wiedniu

Listopad 1921. 13152

Z okazji zaręczyn kuzynki Klary Bleichówny z Turki z p. A. Czoppem z Radiechowa życzą dużo szczęścia Erna z narzeczonym Teńcia i Leon Reifowie. 13162

Ślub p. Pepki Einhornówny z p. Henrykiem Heimerem odbędzie się 15 listopada 1921 w Kołomyży. 13158

DOBRE OGŁOSZENIA

INTERESA HANDLOWE.

Zakład dentyficzny we Lwowie dobrze prosperujący poszukuje lekarza jako spółnika. Zgłoszenia po »Spółka« do Adm. nistracyl. 13101

MIESZKANIA, SKLEPY I LOKALE.

Za odstąpienie pokoju i kuchni we Lwowie, odstąpię pomieszkanie na cały sezon kąpielowy. Zgłoszenia pod »Morszyne« do Adm. 13084

Poszukuję umeblowanego pokoju z osobnym wejściem w śródmieściu. Listy »majętny« Biuro Ogłoszeń Buchstaba, Leclonów 21. 13114

Poszukuje się w śródmieściu umeblowanego pokoju z osobnym wejściem dla kawalera. Czynn obojętny. Jagiellońska 2, mieszkanie 15. 13145

POMOC LEKARSKA.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych Dr. SCHWARZ Sekundaryusz szpital. powszechny wrocławski i ordynuje w Słowackiego 4 naprzeciwgił. poczty.

Dr. FELIKS HAHN

ordynuje w chorobach wewnętrznych i chirurgicznych GRODECKA 46, od 8—5 pop. 12942

Dr. Maksymilian Keller

Lekarz chorób dziecięcych. Szczepienie w godz. ord. od 2—4-tej KLEPAROWSKA 4. 12887

Dr. Ignacy Löwenheck

ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych ZIELONA 17 — RÓG JASNEI. 11699

Wyszczone srebrne forebki

Specjalista chor. skórnych i wenerycz.
Dr. MICHAŁ SALPETER
Lwów Sykstuska 17, ord. od 8-9 i 12-6 12957

O ulista Dr. M. Urycy Lauterstein
lek. I. klasy na I. klinice okulist. we Wiedniu ord. od 3-5 SZOPANA 7 (uczna Podleskiego). 12959

NAUKA I WYCHOWANIE.

34 BATOREGO „Ecole Française”

najszybsza metoda wyuczenia języków: francuskiego, angielskiego, niemieckiego, włoskiego, rosyjskiego, polskiego. — Rodowite sily. 12470

Nauczycielka, absolwentka gmn. z pra tyką szkolną poszukuje lekcyj na wyjazd. Złoszenia: Lwów, Legionów 33, zakł. fot. »Karmen« dla Kunferberg. 13 74

Salonowych form towarzyskich, dobrego tonu, znalezienia się w eleganckim towarzystwie pięknego stylu w pisaniu, polskiej, niemieckiej salonowej konwersacji, historii, literatury, objaśniania klasyków udziela iteracko wykształcona nauczycielka. Ulica Karłowicza 4, I. p. 13097

Opiekam 8-letniego chłopczyka na wychowanie najchętniej bezdzietnej rodzinie lepszej. Wiadomość: Zimorowicza 10, II. p. ornheim 130

KUPNO-SPRZEDAŻ.

Suknie damskie i wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące wykonuje po najtańszych cenach Poleiner, Kościuszki 18, I. p. w oficynach. 13032

Wódki (flaszka od 1100 Mk.) i wina (flaszka od 900 Mk. na lepszej jakości po najtańszych cenach en gros i detaliczna sprzedaż soku malinowego na flaszki. Skład wódek Franciszka Moszkowicza, Koflataja 2. 13154

Trępcian bardzo dobry, harmonium, bilard amerykański Seyfarta, bufet palisandrowy, lustra bezki różnej wielkości ze soku do sprzedania. Wiadomość Skład wódek Koflataja 2. 13155

Nowe futro, spodnie (ponielica) i biały lis obydwie prawdziwe syberyjskie okazynie do nabycia, oglądać od 12-3 Silbrm n. Rynek 25. 13156

Tow. Kolonii i Ochronki O. radn. sprząda 25 stolów kuchennych i 50 taboretów z własnych warsztatów po przystępnych cenach. Wiadomość w Sekretaryacie Tow. Kazimierzowska 20 codziennie od 12-1 w niedzielnie. 13147

Oczywiście do sprzedania nowa sypialnia dębowa na urząd zrobiona oraz urządzenie kuchenne białe lakierowane. Blizsza wiadomość u dozorczy domu ul. Łazarza 9. — Oglądać można codziennie od 2-4 pop. 13148

ROŻNE.

Każdemu buchalterowi otwiera oczy wynalazek omówiony przez radcę szkolnego w Linciu w języku niemieckim, podręcznik 1000 Mk. Dom starców, od 2-4 S. Scharzei, Rappaporta 8. 12861

POSAD POSZUKUJĄ.

Absolwentka gimnazjum żydowskiego, ze znajomością hebrajskiego, poszukuje lekcyj na prowincji. Złoszenia w Administr. pod Nr. 117, K. A. 13096

PRACZYNIANT dentystyczno-techniczny z dwuletnią praktyką poszukuje posady za utrzymanie na chętnie we Lwowie. Złoszenia w Adm. »Chwila« pod »Praczykant 50« 13146

Koncyjent z 5-letnią praktyką prowincjonalną poszukuje posady. Dr. M., Lwów, Brajerowska 5, nr. 11. 13047

Konkurentka poszukuje posady biurowej, z praktyką dziesięcioletnią, poszukuje odpowiedniego złącza. — Złoszenia pod »Arbora« do Administracji. 13144

Student z ukończoną III kl. gimnazjalną, z wiedzą w dziedzinie poszukuje posady. Złoszenia w Adm. »Chwila« pod »O« 1311

naprawia i odnawia systemem zagranicznym (znany specyjalist.) 1298.
JUBILER I ZŁOTNIK
J. A. WOLF, Lwów, SOBIESKIEGO 2

WOLNE POSADY.

Towarzystwo Ubezpieczeń »Omnium« Jeneralna Reprezentacja we Lwowie, ul. Kopernika 21, poszukuje zdolnych agentów i akwizytorów zaprowadzonych w działach ubezpieczeń ogniowych, kradzieżowych i transportowych we wszystkich miejscowościach Małopolski. 13 97

Poszukuje się rutynowanego koncyjenta, obecnego z praktyką prowincjonalną. Posada natychmiast do objęcia. Złoszenia i oferty pod adresem: Dr. Adolf Rothfeld, Bóbrka. 13144

Poszukuję kasyerki i panny sklepowej, izr. do działu kwiatowego, Ch. Schaff, Trybunańska 16. 13142

Ogłoszenia.

Potaniało! Przybory szewskie

W HURTOWNI 13093

Morsl & Perls, Lwów, Rzeźnicza 14.

Wodę do ust a la ODOL

zrobi sobie każdy sam z celnymi pastylkami miętowym marki »Bayera«, fakon tylko 100 Mp. zawierający 50 sztuk. Dom handlowy S. Fede Lwów — ulica Sykstuska 7. Uaga na firmę i Nr domu

KILIMY czysto wełniane piwowej jak ści są do nabycia po zniżonych cenach 13103

w Miejskiej Wystawie
Lwów, plac Halicki I. 10.

Parafinę i świece

sprzedam w małej-zej i większej ilości. Wiadomość: Piłta Skargi 2. Kalendarium między 1-3. 13083

Materije meblowe drelich, prężyny, kapy, portjery itp. poleca po cenach bardzo przystępnych E. ORNB'IT, Lwów, Brajerowska 4, Hurtownie i detalicznie

Sypialnie, jadalnie, urządzania biurowe i kuchenne, meble gięte, żelazne i typowe-owane poleca najtaniej Magazyn mebli STEIL i Skarżewski Lwów, ul. Karłowicza 28. 12730

Sprzedam zaraz bardzo tanio

dobrze auto ciężarowe

5 TON

marki Daimler, 35 H. P. na żelaznych kołach. Oglądać w Drohobyczu. Wiadomość w Adm. 13133

MIĘDZYNARODOWE TOW. HANDLOWE „PAX“ Sp. z o. p.

w Bielsku ul. Główna 7

DZIAŁ PAPIEROWY

Nadeszły większe tran porty rolek krepowych w różnych barwach, najlepszej jakości. TUTKI i BIBULKI »Solali« po cenach fabrycznych 13122

FILTER piwny 20 hl. na godzinę z przynależnościami. Aparat do puszczenia piwa dwoma organami o a fabrykatu Enzingera jeszcze w ruchu z powodu wymiany na większe są do nabycia 3134 Wiktoryja browa — Przemysł.

Ważne dla Konsumów i Kupców!

Marmelada czysto owocowa pierwszej jakości w każdej ilości do nabycia w fabryce marmelady 13146

Zmard Hammer, Piłta 23.

Skład nut „Harmonia”

Lwów, Romanowicza 11

poleca swój bogato zaopatrzone magazyn. Wielki wybór najświeższych rzeczy. Zamówienia z prowincji załatwia się odwrotnie. 13070

Szkola pisania na maszynach

rozmaitych systemów. Początek kursu zimowego. — Wpisy codziennie. Zakład przepisywania i powielania 13.56 szybko — dyskretnie. Osobny pokój do dyktowania. Lwów.

Emil URICH Trzeciego Maja 7x

Zurnale Mod i Formy

oryginalne francuskie, angielskie, amerykańskie wiedeńskie i inne na sezon zimowy 1922 w największym wyborze — tylko u jeneralnego zastępcy

B. Bregman, WARSZAWA, Karmelicka 11. — Telefon 63-29.

Uwaga: Specjalne formy Międzynarodowej Akademii we wszystkich rozmiarach. — Księgarniom i hurtowniom ceny redakcyjne. 12588

NOŻE — WIDELCE LYŻKI — LYŻECZKI

z czystego aluminium — poleca

»hurtownie i detalicznie«

ANTONI HALSKI, Lwów, Sobieskiego 3. 13118

L. 777/921.

Konkurs.

W myśl polecenia izraelskiej Gminy wyznaniowej z dnia 27. września 1921 L. 894 1921 rozpisuje się niniejszym konkurs na posadę prymariusza i oddziału chirurgicznego w szpitalu tut Gminy izraelskiej. Podnie na powyższą posadę zaopatrzone w stempel na 10 mkp. należy przesyłać na ręce Dyrektora szpitala najdalej do dnia 25. listopada b. r. przy dołączeniu następujących dokumentów:

- I. Metryki urodzin,
- II. Dyplomu dr. wszech nauk lekarskich.
- III. Krótkiego życiorysu z podaniem dotyczących zajęć lekarskich w klinikach, szpitalach powszechnych w kraju lub zagranicą.
- IV. Dowodu posiadania obywatelstwa polskiego.

O bliższych warunkach można się dowiedzieć w kancelarii Dyrektora szpitala codziennie od godz. 12 do 12:30 w południe. 13171

Dr. Meisels

Dyrektor szpitala.

Motory ropne

patent Diesla 30 i 50 HP. oraz

Walce młyńskie

GANZA 13135

dostarcza

Aufrecht i Guttman

Wiedeń I, Krugerstrasse 4

TELEGR.

»Agimport« Wien.

PLÓTNA

Zefiry, Dymki, Kłoty we wszystkich kolorach

poleca tanio

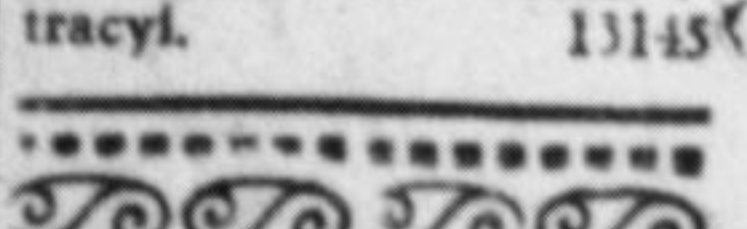
T. FUHRMANN — Skarżewska 23, I. p. 13123

WOLNE POSADY.

Parowa fabryka artykułów żywnościowych

poszukuje rutynowanego agenta miejscowego na Lwów. — Złoszenia pod

»Stodys« do Administracji. 13145



Redaktor odpowiedzialny: Dr. Gerszon Zipper.
»Drukarnia Lwowska«, Lwów, Kopernika 11.